

Sygn. akt V AGa 161/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2019r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Grzegorz Stojek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 stycznia 2019r., sygn. akt XIII GC 212/18,

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Irena Piotrowska	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 161/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił uchwałę podjętą przez zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z 18 kwietnia 2018 r., objętą protokołem

sporządzonym przez notariusza wskazanego w sentencji, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powódki M. Ł. kwotę 5.097 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

(...) spółki z o.o., mianowicie powódka, T. W. i M. W. w 2010 r. nabyli udziały pozwanej spółki, z którą przez wiele lat współpracowała (...) spółka z o.o. Kapitał zakładowy pozwanej spółki wynosił 70.000 zł i dzielił się na 140 równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy (§ 6 umowy spółki). W myśl § 6 ust. 2 umowy T. W. objął 48 udziałów (34 % kapitału zakładowego), M. Ł. objęła 46 udziałów (33 % kapitału zakładowego), a M. W. objął 46 udziałów (33 % kapitału zakładowego). W ramach zarządu do obowiązków powódki należały sprawy finansowe, pracownicze i administracyjne, M. W. zajmował się pozyskiwaniem klientów, zaś T. W. zajmował się ogólnym zarządzaniem pozwaną. W 2014 r. w skład zarządu pozwanej spółki weszła córka T. W. – J. Z..

Pozwana spółka corocznie składała sprawozdania finansowe do właściwego sądu rejestrowego.

Według stanu z 31 grudnia 2013 r. pozwana osiągnęła przychody w kwocie 4.174.346,72 zł, uzyskując zysk w wysokości 376.631,35 zł. Wartość aktywów trwałych spółki wyniosła 181.921,76 zł, wartość aktywów obrotowych to 910.213,26 zł, zrównoważonych pasywami. Osiągnięty zysk w wysokości 376.631,35 zł, mocą uchwały nr (...)zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 23 czerwca 2014 r. w zakresie 160.668,17 zł został przekazany na pokrycie straty za 2012 r., a w zakresie 215 963,18 zł został przeznaczony na fundusz rezerwowy; uchwała została podjęta jednomyślnie.

Według stanu z 31 grudnia 2014 r. pozwana spółka osiągnęła przychody na poziomie 4.395.523,45 zł. Jej zysk wyniósł wtedy 279.558,03 zł. Wartość aktywów trwałych pozwanej wyniosła 168.690,89 zł, natomiast wartość aktywów obrotowych to 1.146.621,29 zł, zrównoważonych pasywami. Osiągnięty zysk w wysokości 279 558,03 zł mocą uchwały nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 17 czerwca 2015 r. w całości został przekazany na fundusz rezerwowy; uchwała została podjęta jednomyślnie.

Według stanu z 31 grudnia 2015 r. pozwana spółka osiągnęła przychód na poziomie 4.549.735,46 zł, ale poniosła stratę w wysokości 437.009,56 zł. Wartość aktywów trwałych pozwanej wyniosła 358.248,25 zł, a ówczesna wartość aktywów obrotowych to 1.604.522,89 zł, zrównoważonych pasywami. Strata, mocą uchwały nr (...)zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 28 czerwca 2016 r., została pokryta środkami z funduszu zapasowego; uchwała została podjęta jednomyślnie.

Według stanu z 31 grudnia 2016 r. pozwana spółka osiągnęła przychód na poziomie 6.556.852,05 zł oraz zysk w wysokości 271.653,92 zł. Wartość aktywów trwałych pozwanej wyniosła 222.392,30 zł, natomiast wartość aktywów obrotowych to 1.617.455,80 zł, zrównoważonych pasywami. Uchwałą nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 27 czerwca 2017 r. osiągnięty zysk został w całości przekazany na fundusz rezerwowy. Uchwała ta została podjęta jednomyślnie.

Na przełomie lat 2013-2014 podjęto decyzję o przeniesieniu prowadzonego przez pozwaną spółkę zakładu przetwarzania odpadów z R. do B.. W celu uruchomienia nowego zakładu pozwana zawarła umowę konsorcjum z (...) spółką z o.o.

Przekazywanie zysku wypracowanego przez pozwaną spółkę w latach 2013-2014 na fundusz rezerwowy związane było z koniecznością zabezpieczenia kosztów budowy nowego zakładu przetwarzania odpadów w B.. Pozwana zaciągnęła kredyt obrotowy na bieżącą działalność, co pozwoliło realizować inwestycję bez dodatkowego kredytowania.

Pomiędzy wspólnikami pozwanej doszło do sytuacji konfliktowej, która nasiliła się w latach 2016-2017. Powódka nie zgadzała się z pewnymi decyzjami podejmowanymi przez pozostałych członków zarządu, co skutkowało kłótniami między wspólnikami spółki i członkami zarządu. Nieporozumienia były przyczyną silnego stresu powódki, który eskalował nawet jej relacje rodzinne, a także wpłynął na stan zdrowia. W konsekwencji w dniu 20 grudnia 2017 r.

powódka, ze względów osobistych, złożyła rezygnację ze sprawowania funkcji członka zarządu (...) spółki z o.o. w Ś.. Po złożeniu rezygnacji powódka przekazała członkom zarządu i bezpośrednio podległym jej pracownikom informacje dotyczące stanu prowadzonych przez nią spraw z dostępem do systemu komputerowego, zapewniając o chęci pomocy.

W okresie od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. pozwana osiągnęła przychów w kwocie 7.454.107,86 zł oraz zysk w wysokości 433.569,28 zł. Wartość aktywów trwałych pozwanej według stanu z 31 grudnia 2017 r. wyniosła 183.761,07 zł, a wartość aktywów obrotowych to 2.205.449,82 zł. Aktywów równoważone były pasywami. Zgodnie ze złożonym oświadczeniem podatkowym, pozwana osiągnęła dochód w wysokości 645.470,52 zł. Ponadto w dniu 31 grudnia 2017 r. stan funduszu zapasowego wynosił 749.970,13 zł. Zgodnie ze sprawozdaniem zarządu pozwanej za 2017 r., spółka w 2017 r. prowadziła działalność w zakresie przetwarzania odpadów, produkcji i sprzedaży materiału rekultywacyjnego w oparciu o przetwarzanie odpadów, usługi związane z zagospodarowaniem materiału rekultywacyjnego, usługi zagospodarowania odpadów, wynajmu kontenerów i sprzętu budowlanego, a także działalność związaną z utrzymaniem technologicznym dróg, remontami i naprawą infrastruktury oraz udziałem w przetargach i postępowaniach dotyczących zagospodarowania odpadów, jak również zajmowała się marketingiem. Jednocześnie wskazano na trudne otoczenie rynkowo-administracyjne, mianowicie szereg postępowań administracyjnych związanych z działalnością spółki w zakładzie w B. i zapleczu w R., prowadzenie postępowań administracyjnych u partnerów wskazanych przez (...), wstrzymanie działalności zakładu w B. (uchylone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach), a także na nierozstrzygnięcie postępowania w przedmiocie cofnięcia decyzji na przetwarzanie odpadów przez pozwaną i koszty likwidacji zakładu w B. oraz niekorzystny dla pozwanej wynik postępowania administracyjnego związanego z uzyskaniem zezwolenia na rozbiórkę haldy przez (...). Dalszą działalność spółka wiązała z pokonaniem barier administracyjnych i społecznych.

Pismem z 25 lutego 2018 r. powódka zgłosiła pozwanej zamiar zbycia udziałów, w związku z czym wystąpiła o zwołanie zgromadzenia wspólników.

W dniu 18 kwietnia 2018 r. w kancelarii notarialnej w Ś. przy ul. (...) w obecności notariusza A. G. odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej, podczas którego obecni byli wszyscy wspólnicy spółki. Zwyczajne zgromadzenie wspólników podjęło między innymi uchwałę nr (...) w sprawie podziału zysku za 2017 r., na mocy której postanowiono podzielić zysk netto spółki za ten rok (433.569,28 zł) przez przekazanie go w całości na fundusz rezerwowy. Za przyjęciem uchwały oddano 94 głosy, przeciwko przyjęciu uchwały oddano 46 głosów. Przeciwko podjęciu uchwały (...) głosowała powódka, która następnie złożyła przeciwko niej sprzeciw, który został zaprotokołowany. Ponadto zwyczajne zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę nr (...) w sprawie zmiany umowy spółki. Na podstawie uchwały między innymi nadano nową treść § 10, dotyczącemu zbywania udziałów i § 11, dotyczącemu umorzenia udziałów, a także dodano § 12, dotyczący obowiązku wnoszenia dopłat. Za przyjęciem uchwały oddano 94 głosy, przeciwko przyjęciu uchwały oddano 46 głosów. Przeciwko podjęciu uchwały (...) głosowała powódka, która następnie złożyła przeciwko niej sprzeciw, który został zaprotokołowany.

Pozwana korzysta z „linii kredytowej”. W 2017 r. wykonane zostały zasadniczo wszystkie umowy leasingu. Względem pozwanej prowadzone były liczne kontrole przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w B. i Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w K.. Od 2016 r. w Urzędzie Miasta B. prowadzone jest postępowanie w przedmiocie cofnięcia decyzji zezwalającej pozwanej na przetwarzanie odpadów. W 2017 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. wstrzymało wykonanie decyzji, uniemożliwiając prowadzenie przez pozwaną działalności na terenie zakładu w B.. Doprowadziło to do konieczności zwolnienia pracowników przez pozwaną. Ponieważ Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K., możliwe stało się przywrócenie działalności zakładu w B.. Jednak w 2018 r. władze B. zmieniły plan organizacji ruchu, na skutek czego doszło do zamknięcia drogi dojazdowej do zakładu prowadzonego przez pozwaną spółkę, co wyklucza jego działanie, wskutek czego z dniem 13 grudnia 2018 r. został on zamknięty i doszło do zwolnienia pracowników. Pozwana spółka obecnie prowadzi działalność w zakresie usług sprzętowo-transportowych. Jednocześnie jeszcze w 2017 r. podjęto plany inwestycyjne co do budowy kolejnego zakładu przetwarzania odpadów na terenie Ś., wobec czego w tym celu podpisano umowę „dzierżawy” nieruchomości w rejonie (...). W 2017 r. nastąpiło także zbilansowanie kar umownych

nałożonych na pozwaną przez kontrahentów. Pomimo trudności administracyjno-prawnych pozwana nie utraciła płynności finansowej. W 2018 r. pozwana wzięła w leasing dwa samochody marki V..

Według stanu z 18 czerwca 2018 r. pozwana osiągnęła przychód na poziomie 4.126.604,67 zł oraz zysk w wysokości 63.771,28 zł. W dniu 31 maja 2018 r. wartość aktywów trwałych pozwanej wniosła 268.862,54 zł, natomiast aktywów obrotowych – 2.500.656,41 zł. Utworzona została rezerwa długoterminowa w kwocie 450.000 zł.

W piśmie z 23 lipca 2018 r. powódka zwróciła się do zarządu pozwanej o złożenie wyjaśnień dotyczących wysokości poniesionych kosztów operacyjnych oraz wskazania celu na jaki została utworzona rezerwa w wysokości 450.000 zł. Ponadto powódka wniosła o przesłanie bilansu oraz rachunku zysków i strat za okres od 1 stycznia 2018 r. do 30 czerwca 2018 r. Pismem z 30 lipca 2018 r. pozwana zawiadomiła powódkę, że z uwagi na okres urlopowy nie jest w stanie wykonać dyspozycji.

W dniu 29 października 2018 r. w kancelarii notarialnej w Ś. przy ul. (...) w obecności notariusza A. G. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z o.o. w Ś., podczas którego obecni byli wszyscy wspólnicy tej spółki. Nadzwyczajne zgromadzenie wspólników podjęło między innymi uchwałę nr (...) w sprawie uchylenia uchwały nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 18 kwietnia 2018 r.; uchwała została podjęta jednomyślnie.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł oraz wyjaśnił, że oddalił wnioski dowodowe powódki zawarte w punkcie IV pozwu, gdyż nie miały zasadniczego znaczenia z punktu widzenia rozpoznania niniejszej sprawy.

Powódka pierwotnie domagała się uchylenia uchwały nr (...) i stwierdzenia nieważności uchwały nr (...), ewentualnie jej uchylenia, podjętych przez zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej z 18 kwietnia 2018 r. Na skutek uchylenia zaskarżonej uchwały nr (...) (uchwałą nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 29 października 2018 r.) i częściowego cofnięcia pozwu, spór sprowadził się ostatecznie do ustalenia, czy zostały spełnione przesłanki uchylenia uchwały nr (...) w przedmiocie przekazania zysku pozwanej spółki za 2017 r. na fundusz rezerwowy.

Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h., uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje między innymi temu wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 pkt 2 k.s.h.). Stosownie do art. 251 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały.

Powódka jest wspólnikiem pozwanej spółki (przysługuje jej 46 udziałów o łącznej wartości 23.000 zł), podczas zwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 18 kwietnia 2018 r. głosowała przeciwko przyjęciu uchwały nr (...), a po jej powzięciu zażądała zaprotokołowania sprzeciwu. Tym samym spełnione zostały wymagania przewidziane w art. 250 pkt 2 k.s.h. Pozew został wniesiony w dniu 23 kwietnia 2018 r., a zatem z zachowaniem miesięcznego terminu z art. 251 k.s.h., gdyż zaskarżona uchwała nr (...) została podjęta w dniu 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 28 marca 2014 r., III CSK 150/13. Odwołując się do tego judykatu, wskazał, co następuje. Podstawowym zadaniem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako podmiotu gospodarczego jest osiąganie dochodów. Istnienie zysku musi wynikać ze sprawozdania finansowego za dany rok obrotowy, które biegły rewident uznał za prawidłowe, rzetelne, jasno przedstawiające sytuację finansową i jej wynik. Roszczenie wspólnika o wypłatę zysku, przewidziane w art. 191 § 1 k.s.h., powstaje z chwilą podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie wspólników o przeznaczeniu zysku do wypłaty dla wspólników. Walne zgromadzenie może przeznaczyć cały zysk do podziału, w całości na kapitał rezerwowy lub zapasowy albo podzielić go częściowo między wspólników i kapitał rezerwowy lub zapasowy. Jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, że decyzja wspólników, podejmujących uchwałę w przedmiocie przeznaczenia zysku, jest wyrazem znacznego stopnia dyskrecjonalnej

władzy większości wspólników, wynikającej z umowy spółki, przyjętego sposobu prowadzenia działalności oraz dbałości o interesy spółki w dłuższej perspektywie. Ingerowanie w ten przyznany zakres niezależności musi być prawnie przewidziane i uzasadnione ważkimi względami. Nie oznacza to jednak dowolności, ponieważ uchwała nie może naruszać zasady równouprawnienia wspólników, ani w inny sposób krzywdzić ich, zwłaszcza wspólników mniejszościowych. Podlega ona kontroli określonej w art. 249 § 1 k.s.h. na właściwie zgłoszone żądanie wspólnika. W spółce osiągającej zysk z prowadzonej działalności, zwłaszcza gdy ma to miejsce w dłuższym okresie, co do zasady powinno być uwzględniane prawo wspólnika do udziału w tym zysku, w całości albo w części, a ewentualne wyłączenie go, podyktowane musi być szczególną sytuacją, zaistniałą w spółce, wymagającą wzmocnienia jej stanu majątkowego. Posiadanie udziałów w spółce podyktowane jest oczekiwaniem na dywidendę, zwłaszcza gdy wspólnik mniejszościowy, który nie pracuje w spółce, w zasadzie pozbawiony jest innych korzyści związanych z dobrym wynikiem finansowym spółki. Dyskrecjonalny charakter decyzji walnego zgromadzenia o przeznaczeniu zysku na inne cele niż wypłata dywidendy wspólnikom, podlega kontroli w odniesieniu do przesłanek przewidzianych w art. 249 § 1 k.s.h.

Uwzględniając przytoczone poglądy prawne, Sąd Okręgowy stwierdził, że przeznaczenie całego osiągniętego w danym roku obrotowym zysku na kapitał, fundusz zapasowy lub rezerwy może mieć miejsce jedynie w przypadku zaistnienia szczególnej sytuacji spółki, jak i prognoz co do jej dalszego funkcjonowania, uzasadniającej przyjęcie takiego rozwiązania. W okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia, że zachodzi wyjątkowa sytuacja uzasadniająca przekazanie w całości zysku za 2017 r. na fundusz rezerwy, z pominięciem prawa wspólników, w tym powódki, do dywidendy.

W latach 2013-2017 pozwana była w dobrej kondycji finansowej. Sprawozdanie finansowe spółki za 2013 r. wykazuje zysk netto w kwocie 376.631 zł, za 2014 r. – w kwocie 279558,03 zł, za 2015 r. – stratę w wysokości 433.009,56 zł, za 2016 r. – zysk w kwocie 271.653,92 zł. Osiągane zyski zgromadzenie wspólników każdorazowo przeznaczało na fundusz rezerwy. Strata osiągnięta 2015 r. była konsekwencją poniesienia nakładów inwestycyjnych związanych z otwarciem zakładu w B.. W 2015 r. źródła finansowania tych działań zostały zabezpieczone w ramach własnych zasobów przez przeniesienie zysku z lat 2013-2014, co istotnie ograniczyło potrzeby kredytowe. Wysokość kapitału zapasowego spółki według stanu z 31 grudnia 2017 r. i 31 maja 2018 r. utrzymuje się na poziomie 749.970,13 zł. Sąd Okręgowy podkreślił, że dobra sytuacja finansowa pozwanej utrzymała się w 2018 r. Poziom przychodu netto według stanu z 18 czerwca 2018 r. opiewał na 4.126.604,67 zł, przekraczając połowę przychodów netto za rok poprzedzający. Zysk ze sprzedaży w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 18 czerwca 2018 r. wyniósł 1.047.203,68 zł. W 2018 r. spółka zawarła dwie umowy leasingowe na samochody osobowe marki V. i podniosła wynagrodzenia członków zarządu.

Odnosząc się do zagrożeń dla spółki, wskazanych przez pozwaną, związanych między innymi z wynikiem toczących się postępowań administracyjnych, Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala jednoznacznie wnioskować co do ich rzeczywistego wpływu na sytuację pozwanej, zasadności zajętogo w toku postępowań stanowiska pozwanej i realności zagrożenia dla jej dalszego istnienia. Powołano się wyłącznie na sygnatury toczących się postępowań. Pozwana, będąca stroną wskazanych postępowań, nie przedstawiła żadnych dokumentów, ani choćby szacunków kosztów, jakie musiałaby ponieść w razie negatywnego dla niej rozstrzygnięcia poszczególnych spraw.

Wynik postępowania sądowego przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 52.650 zł i nawet ewentualna przegrana – z uwagi na wysokość roszczenia – nie wpłynie negatywnie na sytuację spółki. Pozwana nie wykazała poziomu środków finansowych niezbędnych dla właściwego zabezpieczenia potrzeb wynikających z groźących jej ryzyk, na które powołała się w odpowiedzi na pozew. Nie sprecyzowała również jakie ma zamiar podjąć działania w razie urzeczywistnienia się jakiegokolwiek ryzyka.

Do uznania powództwa za zasadne nie prowadzi zamknięcie zakładu na terenie B., wywołane zmianą organizacji ruchu. Jak wynika z zeznań osób przesłuchanych za pozwaną, spółka zwolniła pracowników zatrudnionych w zakładzie, lecz utrzymuje płynność finansową. W dalszym ciągu spółka współpracuje z Przedsiębiorstwem (...) w G. w ramach zawartego konsorcjum, a odpady w ramach kontraktu czasowo odbierane są przez (...) spółkę z o.o.

Brak dowodu realności zagrożenia karami umownymi, wynikającymi z kontraktów zawartych przez spółkę. Pozwana, mimo wielokrotnie podnoszonych w tym zakresie twierdzeń, nie przedstawiła żadnej umowy z której wynikałyby kary umowne. Nie przedstawiła również dokumentacji finansowej, na podstawie której możliwa byłaby ocena wpływu nieprzekazania całego zysku spółki osiągniętego w 2017 r. na zagrożenie płynności finansowej spółki, jej dalszego bytu. Okoliczności podnoszone przez pozwaną nie pozwalają przyjąć, że zaistniała wyjątkowa sytuacja, uzasadniająca przekazanie na fundusz rezerwowy całego zysku wypracowanego przez spółkę w 2017 r. Przekazywanie na fundusz rezerwowy zysku osiągniętego w 2013 r., 2014 r. i 2016 r., co popierała powódka, nie oznacza, że działanie takie ma mieć miejsce każdorazowo, zwłaszcza że na skutek powstania sytuacji kontraktowej i złożenia przez powódkę rezygnacji z udziału w zarządzie, powódka nie otrzymuje jakichkolwiek środków związanych z działalnością spółki. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona uchwała nr (...) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i miała na celu pokrzywdzenie wspólnika, to jest powódki.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Dobre obyczaje obejmują nie tylko powszechnie uznane normy uczciwego postępowania, lecz także zwyczaje, jakie wykształciły się w obrocie w wyniku wielokrotnego uznawania określonego zachowania za pożądane. Chodzi nie tylko o postępowanie spółek, gdyż pojęcie to obejmuje zachowanie wspólników spółki i członków jej organów. W zakresie przesłanki pokrzywdzenia wspólnika w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że dla udowodnienia jej nie jest konieczne wykazanie, że uchwała została podjęta z bezpośrednim zamiarem pokrzywdzenia, lecz wystarczające jest wykazanie, że taki był jej skutek (wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03, OSNC 2004, nr 12, poz. 204).

Sąd Okręgowy wskazał na to, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy łączyły się wyżej wskazane przesłanki. Gdyby przyjąć, że bezpośrednim zamiarem podjęcia zaskarżonej uchwały nr (...) nie było pokrzywdzenie powódki, to konsekwencją jej uchwalenia było uszczuplenie jej praw majątkowych, jako wspólnika mniejszościowego. W orzecznictwie przyjmuje się natomiast, że z reguły uchwała zgromadzenia wspólników podjęta w celu lub z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego narusza obowiązującą w społeczeństwie normę moralną przejawiającą się obowiązkiem przyzwoitego zachowania się (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 marca 2009 r., sygn. akt V ACa 49/09, OSA 2010, nr 7, poz. 19). Zgodnie z dominującym poglądem doktryny, uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika narusza dobre obyczaje. W tym świetle, mając przede wszystkim na względzie wysokość zysku pozwanej w 2017 r. i wartość zabezpieczeń wskazywanych przez pozwaną w kontekście zagrożeń dla jej działalności, Sąd Okręgowy stwierdził, że uchwała nr (...), podjęta przez zwyczajne zgromadzenia wspólników pozwanej w dniu 18 kwietnia 2018 r., podlega uchyleniu, jako sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Jako podstawę uwzględnienia powództwa wskazał art. 249 w związku z art. 250 w związku z art. 251 k.s.h. i w związku z art. 6 k.c.

Częściowe umorzenie postępowania Sąd Okręgowy umotywował cofnięciem pozwu w odpowiednim zakresie oraz treścią art. 203 w związku z art. 355 § 1 k.p.c.

Z kolei orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił jego wynikiem, kosztami poniesionymi przez powódkę oraz treścią art. 98 k.p.c. i § 8 pkt 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo przez jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Zarzuciła też błąd w ustaleniach faktycznych.

Ponadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 249 w związku z art. 250 w związku z art. 251 k.s.h. przez niewłaściwe zastosowanie.

W postępowaniu apelacyjnym wniosła o dopuszczenie dowodów, po pierwsze, z zawartego w piśmie z 25 października 2017 r. wezwania przez Hutę (...) S.A. w R. do zapłaty w celu wykazania, że w chwili podejmowania zaskarżonej uchwały istniał wymagalny dług, po drugie, z postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z 29 maja 2017 r. w celu wykazania, że pozwana została pozbawiona możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i zarobkowej, po trzecie, z zestawienia, jak oświadczył pełnomocnik pozwanej, sporządzonego przez zarząd (...) spółki z o.o. w Ś. oraz z umów zawartych przez pozwaną w celu wykazania kar umownych, jakie według hipotetycznej prognozy mogły być naliczone względem pozwanej przez jej kontrahentów.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Wniosła też o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym podlegały oddaleniu, jako spóźnione. Okoliczności, których dotyczyły, były już przedmiotem badania w pierwszej instancji, a brak podstaw do przyjęcia, że nie mogły być wówczas powołane i że potrzeba ich powołania powstała dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku (art. 381 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za swoje.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r., które w sprawie miało zastosowanie. Przepis ten nie dotyczył oceny dowodów, lecz regulował zagadnienie elementów składowych uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Nie mógł więc zostać naruszony w zarzucony sposób, to jest przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Ostatnio wskazane zagadnienie jest regulowane w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie stosował art. 233 § 2 k.p.c., w którym jest mowa o kryteriach oceny przez sąd odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkód w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Apelująca nie wywodzi o powinności stosowania tego przepisu w sprawie i jakichkolwiek wadach postępowania Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Niedokonanie przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, jako postać naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., sprowadza się do tego, że wnioski wyciągnięte przez Sąd Okręgowy poczynione są w oparciu tylko o część materiału dowodowego, z pominięciem pozostałej części tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych. W tym kontekście skarżąca wskazała na zeznania J. Z. i M. W., członków zarządu pozwanej, za nią przesłuchanych. Jednakże Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody w przedmiocie, który był tematem zeznań obu tych osób. Wprawdzie w odniesieniu nie do każdej z ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że także zeznania J. Z. i M. W. są podstawą do ich dokonania, ale nie zmienia to tego, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poczynił ustalenia zgodne z zeznaniami tych osób. Ustalił przecież zamiar spółki wybudowania zakładu w Ś., gdzie wzięła grunt w „dzierżawę”, prowadzenie postępowań administracyjnych i sądownoadministracyjnych związanych z działalnością pozwanej w zakładzie w B. oraz zapleczu w R., ustanie zatrudnienia pracowników przez pozwaną w efekcie zaprzestania prowadzenia działalności w zakresie

gospodarowania odpadami w zakładzie w B. w następstwie przeprowadzonej w 2018 r. zmiany organizacji ruchu w okolicy tego zakładu, ponoszenie kosztów likwidacji tego zakładu, niekorzystny dla pozwanej wynik postępowania administracyjnego dotyczącego zezwolenia na rozbiórkę hałdy przez (...) (...), jak też ustalił brak rozstrzygnięcia w postępowaniu administracyjnym dotyczącym cofnięcia decyzji zezwalającej na przetwarzanie odpadów oraz wiązanie przez pozwaną dalszej działalności z pokonaniem barier administracyjnych i społecznych dotyczących działalności w zakresie gospodarowania odpadami. W odniesieniu do kar umownych ustalił, że obowiązek ich zapłaty nie powstał. Dodać można, że nawet w toku postępowania apelacyjnego pozwana podnosi jedynie hipotetyczną możliwość obciążenia jej karami umownymi, mimo że, jak podkreśliła, od grudnia 2018 r. nie prowadzi działalności w zakresie gospodarowania odpadami w zamkniętym zakładzie w B.. Jeżeli chodzi o postępowania sądowe opisane w odpowiedzi na pozew, do czego pozwana odwołała się w apelacji, Sąd Okręgowy ustalił, że nawet przegrana procesu o zapłatę kwoty 52.650 zł, z uwagi na wysokość roszczenia, nie miałaby negatywnego wpływu na sytuację pozwanej. Pozwana nie wykazała wyniku tej sprawy, ani innych przegranych postępowań sądowych.

Sąd dokonuje ustaleń faktów spornych między stronami na podstawie wyników postępowania dowodowego, które prowadzi w oparciu o przepisy regulujące postępowanie dowodowe, będące częścią przepisów postępowania. Zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych nie może więc oznaczać nic innego, niż naruszenie określonego przepisu postępowania, którego efektem jest tego rodzaju ustalenie. Zarzucając w apelacji poczynienie błędnego ustalenia faktycznego, pozwana ograniczyła się do tego, że polega to na uznaniu przez Sąd Okręgowy, że sytuacja finansowa spółki nie uzasadniała przekazania wypracowanego zysku na kapitał rezerwowy spółki, podczas gdy w sprawie nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego, ani też nie uwzględniono rachunku przepływów pieniężnych, a tym samym dokonana analiza jest niekompletna i nie może odzwierciedlać rzeczywistej sytuacji finansowej pozwanej. Odniesienie się do tak sformułowanego zarzutu wymagałoby poszukiwania przez Sąd Apelacyjny z urzędu przepisów postępowania, którym uchybienie mogłoby doprowadzić do ustaleń ocenianych przez pozwaną za błędne. Tymczasem w granicach zaskarżenia, gdy chodzi o naruszenie przepisów postępowania, sąd drugiej instancji z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.), a także naruszenie prawa materialnego (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zatem poza oczywistością, gdy idzie o dowód z opinii biegłego, o którym mowa w art. 278 § 1 k.p.c., nie można zarzutu tego analizować w kontekście naruszenia jakiegokolwiek innego przepisu. Nie można zgodzić się z tak sformułowanym zarzutem, gdyż nie sposób doszukać się, w czym przejawiać ma się potrzeba zasięgnięcia pomocy biegłego, skoro w okolicznościach sprawy chodziło o tego rodzaju ocenę materiału, jaki został przedstawiony Sądowi Okręgowemu, która wiadomości specjalnych nie wymagała. Pozwana zresztą nie wskazuje w tej mierze na jakiegokolwiek konkretne uchybienia w odczytaniu dowodów obrazujących stan finansów pozwanej, które zostały przedstawione w procesie.

Inną kwestią jest, czy ustalone okoliczności faktyczne stanowiły podstawę do uchylenia uchwały nr (...) z 18 kwietnia 2018 r. w oparciu o art. 249 § 1 k.s.h. Jest to jednak zagadnienie prawidłowości wykładni i zastosowania prawa materialnego.

Przed uwagami dotyczącymi zarzutu naruszenia art. 249 § 1 k.s.h., trzeba podkreślić, że chociaż skarżąca zarzuciła naruszenie tego przepisu w związku z art. 250 i art. 251 k.s.h., nie zaprzeczyła ustaleniom faktycznym, które podlegają ocenie na podstawie dwu ostatnich przepisów. Mianowicie, że powódka, będąc współnikiem pozwanej spółki, głosowała przeciwko uchwale nr (...) z 18 kwietnia 2018 r., a po jej powzięciu zażądała zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 pkt 2 k.s.h.). Pozwana nie wywodziła też w przedmiocie uprawnienia powódki do zaskarżenia tej uchwały w oparciu o pozostałe jednostki redakcyjne art. 250 k.s.h. Ponadto apelująca nie zaprzeczyła ustaleniu, że powódka zaskarżyła tę uchwałę w terminie, o jakim mowa w art. 251 k.s.h. Tym samym niezasadne są zarzuty naruszenia art. 250 i art. 251 k.s.h.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 249 k.s.h., w apelacji nie ma mowy o tym, co jest przedmiotem normowania w art. 249 § 2 k.s.h., którego naruszenie jest wykluczone w okolicznościach rozpoznanej sprawy, w której nie chodziło o wstrzymanie zaskarżonej uchwały i tok postępowania rejestrowego.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 249 § 1 k.s.h.

Sąd Apelacyjny podziela ugruntowane w judykaturze rozumienie dobrych obyczajów, jako kryterium oceny tego, co w danym czasie określona społeczność uważa za słuszne i sprawiedliwe, będące instrumentem, który ustawodawca daje organowi stosującemu prawo dla urzeczywistnienia zasady, że prawo jest równe i dobre dla każdej ze stron. Gdy w przepisach kodeksu spółek handlowych, w tym w art. 249 § 1 k.s.h., mowa jest o dobrych obyczajach, chodzi o postępowanie zgodne z przestrzeganiem zasad uczciwości w działalności gospodarczej. Dobre obyczaje są to bowiem ogólne reguły uczciwości kupieckiej, pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców, które obowiązują wszystkich uczestników obrotu handlowego (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III CSK 100/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 30). Do reguł uczciwości kupieckiej judykatura zalicza zasadę lojalności wspólników wobec siebie, którzy mają obowiązek dążenia do osiągnięcia wspólnego celu (uchwała Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11, OSNC 2012, nr 5, poz. 60). Zatem zamieszczona w art. 249 § 1 k.s.h. klauzula dobrych obyczajów – podobnie jak klauzula zasad współzycia społecznego (art. 5 i art. 58 § 2 k.c.) – wyraża ideę słuszności, odwołuje się do wartości powszechnie uznawanych w kulturze społeczeństwa i umożliwia dostosowanie ogólnych norm prawnych do konkretnego stanu faktycznego przy uwzględnieniu systemu ocen, czy zasad postępowania o charakterze pozaprawnym oraz służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym, będącej wartością konstytucyjną, wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2017 r., V CSK 230/16, niepubl.). Podsumowując, chodzi o przestrzeganie zasady słuszności, uczciwości, obowiązującej w stosunkach gospodarczych.

W efekcie sprzeczność uchwały zgromadzenia wspólników z dobrymi obyczajami zachodzi, gdy może być uznana za nieetyczną (wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., IV CK 607/04, niepubl.), co w procesie opartym na art. 249 § 1 k.s.h. – wbrew stanowisku apelującej – nie wymaga wyartykułowania konkretnego obyczaju uznawanego w obrocie gospodarczym za dobry z przyczyn moralnych, z którym zaskarżona uchwała jest sprzeczna. Istotne jest to, czy dana uchwała może być uznana za nieuczciwą w obrocie gospodarczym. W tym względzie zachodzi podobieństwo do sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, której skuteczne wykazanie nie wymaga skonkretyzowania naruszonej zasady współzycia społecznego, jak przyjęto w judykaturze (wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, niepubl.).

W art. 249 § 1 k.s.h. ustawodawca wymaga, żeby uchwała wspólników oprócz sprzeczności z dobrymi obyczajami godziła także w interes spółki lub została podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika. W doktrynie trafnie wyjaśniono, że oznacza to, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami rozumianymi jako zasady etycznego i uczciwego postępowania, musi wywierać negatywny wpływ na sytuację spółki lub wspólnika, żeby stała się przesłanką uchylenia uchwały. Przyjęcie, że uchwałę należy uchylić z uwagi na sprzeczność z dobrymi obyczajami jest możliwe tylko przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności w odniesieniu do konkretnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Mając na uwadze dotychczasowy wywód, trzeba podkreślić, że przeznaczenie zysku rocznego na cele związane z działalnością spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i dalszym jej rozwojem, tym samym wyłączająca uzyskanie dywidendy przez wspólnika, musi uwzględniać cel działalności spółki, przedsięwzięcia konieczne do jego realizacji i dalszego rozwoju oraz uwarunkowania rynkowe. Jednocześnie musi brać pod uwagę, że prawo do udziału w wypracowanym zysku jest jednym z najważniejszych uprawnień wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako kapitałowej. Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił na to uwagę. Zaakcentował, że podstawowym zadaniem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako podmiotu gospodarczego jest osiąganie dochodów. Decyzja wspólników w przedmiocie podziału zysku jest wyrazem znacznego stopnia dyskrecjonalnej władzy większości wspólników, wynikającej z umowy spółki, jak też przyjętego sposobu prowadzenia działalności i dbałości o interesy spółki w dłuższej perspektywie. Decyzja ta nie może być jednak dowolna. Uchwała nie może bowiem naruszać zasady równouprawnienia wspólników, ani krzywdzić ich w inny sposób, co dotyczy zwłaszcza wspólników mniejszościowych.

Uchwała zgromadzenia wspólników o przeznaczeniu całego zysku rocznego na kapitał zakładowy może być uznana za krzywdzącą wspólnika w relacji do spółki, jeżeli długotrwale wyłącza zysk z podziału, kiedy kapitał zapasowy i rezerwy są już znaczne, a brak oznak dekoniunktury w danej branży, który usprawiedliwiłby dalsze kumulowanie środków w spółce i przyjęcie takiej polityki rozwojowej, której następstwem jest stałe przeznaczanie zysku na cele

rozwojowe albo przeinwestowanie. Decyzja o przeznaczeniu zysku rocznego na cele związane z działalnością spółki i dalszym jej rozwojem, która wyłącza prawo do dywidendy, powinna uwzględniać, o czym była już mowa, że prawo do udziału w wypracowanym zysku jest jednym z najważniejszych uprawnień wspólnika. Właściwe rozważenie interesu spółki i wspólnika decyduje o pozytywnej ocenie uchwały zgromadzenia wspólników (wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2009 r., II CSK 522/08, niepubl).

Z udziałami w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością związane jest z oczekiwanie wspólnika na dywidendę, zwłaszcza mniejszościowego. Gdy taki wspólnik nie osiąga dochodów z pracy w spółce, pozbawiony jest korzyści związanych z dobrym wynikiem finansowym spółki. Jak o tym była mowa, prawo wspólnika do udziału w tym zysku, w całości albo w części powinno być więc uwzględniane, jeżeli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością osiąga zysk z prowadzonej działalności. Wyłączenie tego prawa może nastąpić, ale jedynie w szczególnej sytuacji, która występuje w spółce, wymagającej wzmocnienia jej stanu majątkowego.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie zachodziła wyjątkowa sytuacja uzasadniająca przekazanie całego zysku pozwanej za 2017 r. na fundusz rezerwowy, z pominięciem prawa powódki do dywidendy. Jeżeli nawet bezpośrednim zamiarem podjęcia uchwały nr (...) z 18 kwietnia 2018 r. nie było pokrzywdzenie powódki, jednak konsekwencją tej uchwały było uszczuplenie praw majątkowych powódki jako wspólnika mniejszościowego. To uszczuplenie nie znajdowało usprawiedliwienia w sytuacji, w jakiej pozwana znajdowała się w chwili podejmowania zaskarżonej uchwały, ani późniejszej, osiągając zysk, mimo zamknięcia zakładu w B.. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana nie wykazała ilości środków finansowych niezbędnych dla właściwego zabezpieczenia jej potrzeb, wynikających z ryzyk, do których się odwołała w procesie. Mimo zamknięcia zakładu w B., pozwana zachowała płynność finansową i w dalszym ciągu prowadziła działalność gospodarczą i nie wystąpiła konieczność zapłaty kar umownych. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że dokumentacja finansowa, którą złożyła powódka, nie pozwalała przyjąć, że w razie nieprzeznaczenia całego zysku spółki z 2017 r. na fundusz rezerwowy wystąpi tego rodzaju zagrożenie dla płynności finansowej spółki, które zagrażało jej dalszemu istnieniu. Trafnie też wywiódł, że pozwana nie przedstawiła takiej dokumentacji, a to ona twierdziła o takiej jej sytuacji, ze względu na którą zachodzić miała potrzeba wzmocnienia jej finansów przez przeznaczenie całego zysku na fundusz rezerwowy w kolejnym już roku (działo się tak przecież też w odniesieniu do zysku za lata 2013-2016). W tych okolicznościach Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że uchwała, o którą chodzi, jest sprzeczna dobrymi obyczajami. Jest bowiem sprzeczna z regułami uczciwości kupieckiej, jako pozbawiająca mniejszościowego wspólnika korzyści z udziału w spółce, której sytuacja tego nie usprawiedliwiała, zważywszy na osiąganie zysku, wzrost wynagrodzeń członków zarządu pozwanej w 2018 r. i wzięcie w leasing samochodów osobowych. Tym samym uchwała ta krzywdzi powódkę, jako wspólnika, stawiając ją w gorszej sytuacji względem pozostałych wspólników, osiągających korzyści ze spółki.

Podsumowując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Apelacja – jako bezzasadna – podlegała więc oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku, a to na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 22 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Stojek